

Ks. Henryk Misiak — Krotoszyn.

PROBLEM RELIGIJNY W ŚWIATOPOGLĄDZIE I PRZEŻYCIACH MŁODZIEŻY.

Młodzież była i jest przedmiotem najżywszych zainteresowań. Nie tylko rodzice, nauczyciel, wychowawca, socjolog starają się ze wszystkich sił poznać psychę młodzieży, strukturę i funkcje tej duszy w jak najdoskonalszym stopniu, ale i kapłan, duszpasterz żywo interesuje się jej przeżyciami. I słusznie! Dzisiaj więcej niż kiedy indziej pierwszorzędnym obowiązkiem duszpasterza jest zajęcie się młodzieżą. To nie frazes, że życie późniejsze, dojrzałe, zazwyczaj ściśle odpowiada zdobyczom, ukształtowaniom i przeżyciom dzieciństwa i młodości. Ile zaczerpnie dobra lub zła, młodość, tyle go wyda wiek dojrzały.

Aby młodzież prowadzić, aby ją móc zdobyć w tej walce, jaka się toczy cicho, lecz zapamiętałe o jej dusze, o ten rząd dusz, trzeba ją znać. O ile słuszne i aktualne jest hasło „więcej psychologii w duszpasterstwie“, to w stosunku do młodzieży tym bardziej. Szczególnie znana nam być musi jej religijność, jej przeżycia religijne. Czy my wiele wiemy na ten temat? Gdy zastanawiamy się nad przeżyciami religijnymi młodzieży, gdy staramy się je zrozumieć, sięgamy zazwyczaj do własnych wspomnień i usiłujemy przez introspekcję i odtworzenie dawnych przeżyć młodości wytworzyć sobie obraz przeżyć dzisiejszej młodzieży. A to jest błąd! Młodzież jest dziś inna, jej przeżycia o tyle tylko są równe wszystkim czasom i wszystkim ludom, o ile są wynikiem psychologicznych praw wspólnych wszystkim ludziom. Specyfikacja ich zależy od tysiąca czynników, które są zmienne, płynne, poddane wpływowi tego, co nazywamy „duchem czasu“, wpływowi polityki, warunków gospodarczych, moralnych etc. Dlatego i młodzież jest inna, inna była przed wojną, inna jest dzisiaj, inna ta, która się wychowała tuż po od-

zyskaniu niepodległości, a inna znów, która dziś zasiada w ławach. To się odnosi do wszystkich objawów psychiki młodzieży, a więc i do jej religijności.

Dla nas kapłanów poznanie religijności dzisiejszej młodzieży jest bardzo konieczne. Śmiem twierdzić, że my nie znamy dostatecznie prawdziwego obrazu jej religijności. Znajomość, jeżeli jest, jest powierzchowna i niekompletna. U nas mało zrobiono, w stosunku do innych dziedzin, w celu zbadania naukowego stanu religijności współczesnej młodzieży. Dlatego tyle kraży mylnych sądów o jej stanie religijnym i moralnym. Jedni mówią, że młodzież dzisiejsza jest na wkroś zepsuta, zdeprawowana, chora nagminnie na abulię, spełniająca obowiązki religijne formalistycznie, ma zastraszająco słabe wiadomości z religii, znacznie mniejsze niż np. młodzież przedwojenna, nie interesuje się zupełnie kwestiami religijnymi. Inni znów przeciwnie, wysoko stawiają dzisiejszą młodzież pod względem moralnym i religijnym, entuzjasmują się jej zapalem, wiadomościami, zainteresowaniami. Skrajności i sprzeczności w sądach takich są możliwe właśnie z powodu braku badań dokładnych. Nie mamy zestawień, statystyk, ankiet, które by nam dały możliwie wierny i kompletny obraz religijności młodzieży. Choćby np. jedna kwestia: Jaki procent młodzieży żyje habitualnie w stanie łaski uświęcającej? Wiem, że tu i ówdzie na terenie niektórych szkół prefekci robili odpowiednie badania, które nawiasem mówiąc dały ciekawe rezultaty, ale to tylko sporadyczne próby. Konieczną rzeczą jest szczegółowe, przemyślane dokładnie, naukowe, oparte na znajomości pedagogiki i psychologii badanie religijności dzisiejszej młodzieży.

Za granicą zrobiono już dość dużo w tym kierunku. U nas prawie nic. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na jedną publikację, która już ukazała się przed kilku laty, ale przeszła nie zauważona przez ogół duchowieństwa. Mam na myśli kapitalne dzieło „Psychologia światopoglądu młodzieży”, wydane przez Naukowe Towarzystwo Pedagogiczne z zasiłkiem Funduszu Kultury Narodowej z inicjatywy znanego i zasłużonego profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Dr. Stefana Szumana. Praca ta jest oparta na 20 dziennikach młodzieży szkolnej, w wieku od lat 10 do 19, wspomaganą przy tym materiałem ankietowym. Pamiętniki te, pochodzące od młodzieży szkół średnich, z różnych środowisk, z ostatniego dziesięciolecia, bezwzględnie autentyczne i zasadniczo szczerze, są

doskonałym źródłem do poznania naszej młodzieży. Stąd wielka wartość tego cennego dzieła dla pedagoga i nauczyciela. Ale nie tylko dla pedagoga i nauczyciela; jest to dzieło wartościowe dla każdego, kto się zajmuje duszą ludzką, komu nieobce są zagadnienia ogólnokulturalne. Takie dzieło, jak powyższe, jest dotychczas w literaturze światowej unikatem, zwłaszcza zaś, jeżeli chodzi o badanie idealizmu młodzieży ze stanowiska psychologii. Autorem chodziło o zbadanie światopoglądu młodzieży w jego trzech składnikach, idealizmie, filozofowaniu i religii. I dlatego dzieło jest na te trzy części podzielone a każda część opracowana przez innego autora. Nam chodzi o część trzecią, zatytułowaną tak, jak niniejszy artykuł. Opracował ją ks. Henryk Weryński. Możemy mieć do autora tej pracy pewne pretensje, że w stosunku do całego dzieła jest ona zbyt szczupła. Chętnie widzielibyśmy obszerniejsze i głębsze opracowanie, ale i za to, co zrobił, możemy mu być wdzięczni. Jest to pierwsza praca tego rodzaju w Polsce i tym cenniejsza, że oparta na materiale tak cennym, jak dzienniki i ankiety, a więc materiale żywym i dość pewnym.

Religijność — która jest przedmiotem tej pracy — jest to „zasadnicze nastawienie duszy, które ujmuje sens naszego „ja“ i otaczającego świata w stosunku do istoty ponadzmysłowej i ponadświatowej. Istotę tę uznaje człowiek jako rzeczywistość istniejącą i władającą całym światem. Jest on od niej bezwzględnie uzależnionym i przeżywa ją jako najwyższą wartość“ (s. 340). Ta religijność u młodzieży — tak zdefiniowana — ma być przedmiotem badań.

Celem tych badań jest:

1. zestawienie i opisanie przejawów religijności. Chodzi tu zwłaszcza o charakterystykę tych przejawów, które są właściwe pewnemu wiekowi;
2. analiza tych przejawów, celem ustalenia typologii w religijnych przeżyciach młodzieży;
3. wyjaśnienie ich pod względem przyczynowym i teleologicznym;
4. badanie warunków zewnętrznych i wewnętrznych, wśród których rozwija się religijność młodzieży.

Należy zauważyć w pierwszym rzędzie, że zdaniem uczonych zajmujących się tą sprawą jest niezbitym faktem, iż młodzież jest z zasady szczerze religijną, nie lubi jednak okazywać tej religijności na zewnątrz i nawet się z nią kryje. Wszystkie dzienniki pochodzące z różnych

środowisk, ustosunkowują się wobec religii pozytywnie, mimo wstrząsów i załamań (s. 396—397). W normalnym rozwoju religijności odróżnić możemy dwie fazy:

1. Pierwsza — osobistego zainteresowania. Z dotychczasowego biernego nastawienia do spraw religijnych okresu dzieciństwa młodzież przechodzi do aktywnego ustosunkowania się do religijnych spraw: praktyk, kazań, sakramentów św. Interesuje się żywo tym, chętnie bierze udział w praktykach religijnych. W tym okresie często powstaje nawet skrupulatyzm.

2. Druga faza to okres załamania religijnego. Przeżywa go prawie każdy młodzieniec. W mniejszym lub większym stopniu, wcześniej lub później, krócej lub dłużej, ale przeżywa.

Przyczyny tego załamania to

a) zetknięcie się z obłudną pobożnością lub ciasnotą religijną;

b) zetknięcie się z ludźmi religijnie obojętnymi lub wrogami religii;

c) lektura antyreligijna lub zbijająca jakieś dogmaty;

d) właściwym jednak źródłem jest sama psychika młodzieży w tym okresie, a więc 1. duch sprzeczności, bunt przeciw tradycji, 2. ahistoryczne i antyhistoryczne nastawienie (własne przeżycia ponad zdobycze historyczne), 3. specyficzny charakter samych przeżyć religijnych w duszy młodzieńczej: konflikt osobistych przeżyć z zewnętrznymi formami.

3. Trzecia faza: uspokojenie, wyrównanie. Odróżnia się tu trzy typy: a) całkowity powrót do tradycyjnej religijności i przy tym prawie fanatyzm religijny; b) utworzenie „swoistej religii“; c) powrót do tradycyjnej wiary z pewnymi zmianami natury dogmatyczno-etycznej.

Czy okres załamania jest normalnym stadium rozwoju religijności? Autor uważa to ogniwo za niekonieczne, sądzi, że rozwój religijności następować może zwolna, harmonijnie, ewolucyjnie¹⁾. Autor zestawia specyficzne cechy religijności młodzieńczej:

¹⁾ Co do mnie, to uważam stanowczo, że o silnej indywidualności pod względem religijnym — w normalnym stanie rzeczy — mowy być nie może bez takiego przelomu. Jest to, moim zdaniem, ogniwo normalne i konieczne dojścia do silnej, głębokiej i że się tak wyrażę apostołskiej i dynamicznej religijności. Kto tego nie przeżył, u tego życie religijne nie będzie miało wielkiego nasilenia. Będzie właściwie namiastką religii, formalistyką, zastojem. I nawet ryzykowałbym zdanie, że stałość i siła późniejszego życia religijnego zależy w poważnej mierze od stopnia natężenia tego przelomu.

1. Fluktuacja. Raz żywo interesuje się religią, drugi raz jest apatyczny. Przechodzi różne formy: panteista, potem żarliwy katolik; wróg mistycyzmu, znów mistyk itp.

2. Radykalizm. Krytycyzm, bezkompromisowość, ekstremizm. Stąd gorliwość fanatyczna nieraz lub głazowa obojętność, patos, ekstrawagancje w praktykach (biczowanie, godziny długich modlitw).

3. Egotyzm, tzn. „a) ocenianie wartości religijnych własnym osobistym przeżyciem, b) stawianie własnej osobowości jako punktu centralnego przeżyć religijnych a udoskonalenia własnego jako głównego celu religii i pobożności, c) olbrzymia doza zaufania i bezwzględne liczenie na siebie na terenie religijnym i etycznym” (s. 415). Młodzież często uważa się za geniuszy.

4. Pociąg do problematyki. Filozofuje się na tematy religijne. Stara się rozwiązać wszystkie kwestie. Szczególnie żywo roztrząsane są trzy problemy: „a) stosunek wiary do wiedzy, b) ideał religijny w życiu etycznym w konflikcie ze skłonnościami „niższymi”, c) posłuszeństwo w oświeceniu religijnym a dążność do samodzielności i swobody” (s. 417).

5. Skrupulatyzm szczególnie u młodzieży żeńskiej.

6. Pociąg do romantyki i mistyki.

7. Aktywizm. Żądza czynu, apostołstwo. Nastrój bojowy. Gorliwe, drobiazgowo wypełnianie praktyk religijnych.

Cechy te nie potrzebują występować wszystkie naraz i w równym stopniu u każdego. Są to cechy ogólne, które charakteryzują religijność młodzieży.

Punktem kulminacyjnym przeżyć religijnych młodzieży jest tzw. nawrócenie. Jest to „mniej lub więcej nagle i nieoczekiwane przejście z obojętności religijnej do żywego zainteresowania się zagadnieniami religijnymi i oddania się praktykom religijnym” (s. 440). Wywołane jest ono pod względem psychologicznym sugestią, radykalizmem, egotyzmem i pociągiem do mistycyzmu młodzieży. Autor kreśli trzy różnorodne linie, w jakich rozwija się religijność młodzieży. Religijność może rozwijać się powoli, bez konfliktów, lub iść poprzez załamania i konflikty, albo wreszcie przez celową i planową aktywność. Cały ten rozwój wyjaśnia i tłumaczy ze stanowiska psychologii.

Wartość tych wywodów podwajają liczne cytaty z pamiętników młodzieńczych.

Celem powyższego artykułu było zwrócić uwagę kapłanów-wychowawców na powyższą publikację i zaznajomić z grubsza z jej treścią, a obok tego zachęcić do naukowego i życiowego badania religijności dzisiejszej młodzieży, zbierania odpowiednich materiałów i podzielenia się swymi zdobyczami na łamach naszego pisma.

„Wspaniała ta tradycja, przekazana nam od przodków, domaga się, żeby młodzież, powierzona szkołom katolickim, oczywiście otrzymała wszechstronne wykształcenie w literaturze i w innych naukach, jakiego się od niej domagają nowsze czasy, żeby jednak równocześnie nabyła gruntownego i głębokiego wykształcenia w zakresie zdrowej filozofii. Trzeba bowiem wystrzegać się owej bezładnej powierzchowności tych, co to „byliby może i znaleźli to, co konieczne, gdyby nie byli szukali także tego, co zbytne”. Stąd każdy nauczyciel chrześcijański powinien mieć przed oczyma to, co Leon XIII ujął w tak zwarte zdanie: „...należy się usilnie starać nie tylko o dobrą i gruntowną metodę nauczania, lecz głównie o to, żeby sama nauka literatury i innych przedmiotów była we wszystkim zgodna z wiarą katolicką, zwłaszcza zaś żeby taką była nauka filozofii, bo od niej po większej części zależy właściwe nastawienie do innych gałęzi wiedzy.”

Pius XI w Encyklice „O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży”.